

o. Krzysztof Gierat CMF

ŚLUB CZYSTOŚCI

Być osobą konsekrowaną, to żyć w stanie dziewictwa ze względu na Królestwo Niebieskie. Człowiek zawsze będzie nosił w sobie to, co cielesne. Jesteśmy osobami odczuwającymi potrzebę kontaktów społecznych, akceptacji, uznania, współdziałania i dzielenia się, potrzebujemy miłości, troski i uwagi. Bycie człowiekiem jest zawsze wyrażone przez miłość, chociaż czasami kulejącą..., która dochodzi jednak niekiedy do tej „miłości szalonej”, radykalnej, wyrażającej się w słowach „wszystko dla Jezusa”!

Jak to łączy się z ewangeliczną czystością? Czym jest ślub czystości? Ewangeliczne dziewictwo to przede wszystkim seksualność, a nie jej negacja, to seksualność, która przeszła przez misterium paschalne i uzyskała „promocję”, a nie została uśmiercona. Dziewictwo jest zatem znakiem „przejścia”. Czystość osoby żyjącej w stanie dziewictwa to śmierć i zmartwychwstanie.

Czystość nie jest jedynie wiernością w wyborze celibatu, ale także wiernością własnej seksualności. „Ślub czystości oznacza zobowiązanie do rezygnacji z małżeństwa i rodziny oraz do unikania wszelkiej czynności zewnętrznej i wewnętrznej przeciwnej cnocie czystości”. W **aspekcie negatywnym** czystość oznacza rezygnację dla królestwa Bożego, z korzystania z własnej płciowości, ale w **sensie pozytywnym** oznacza realizację specyficznego celu seksualności (w kierunku relacji, w kierunku różnorodności, w kierunku płodności, przeciwko narcystycznemu zamknięciu, przeciwko bezpłodności) i to wszystko poprzez wybór czystości ewangelicznej. Wybierając ją chcę również światu pokazać, że własną seksualność można przeży-

wać również w taki sposób dla królestwa Bożego. Ten wybór to kwestia miłości (kochać Boga ponad wszystko: całym sercem... i bliźniego...), kochać każde stworzenie, bez wiązania się z kimkolwiek i wyłączenia kogokolwiek.

Życie zakonne nie jest więc tylko środkiem do nawiązania bardziej intymnej więzi z Bogiem, ale także skutkiem tej więzi. Jest życiem „jedyną rzeczą konieczną”, która jest odpowiedzią na miłość Bożą, która przez nas chce ogarnąć wszystkich.

W aspekcie negatywnym i pozytywny jednocześnie ślub czystości jest rezygnacją z tzw. „związków definitywnych i wyłącznych, rezygnacją z miłości opartej na kryterium życzliwości, ludzkiej sympatii (nie wyłączając nikogo) i wyborem miłości większej. Składając ślub czystości zobowiązujemy się równocześnie do praktykowania wielu innych cnót z nią powiązanych, jak: wstydlivość, wstrzemięźliwość, prostota, szczerość, uczciwość, pokora, wiara, miłość, wierność czy roztropność.

I. Motywy wyboru czystości konsekrowanej

1. Ze względu na Chrystusa, naszego jedynego Oblubieńca – „ten, kto wchodzi w stan życia oddanego bezpośrednio radykalnej i szalonej miłości Boga, oddaje Bogu zarówno swoje ciało i swoją duszę. Duszę przez miłość, a ciało przez czystość” (Maritain).

2. Ze względu na królestwo Boże – czystość jest dla nas i dla świata żywym i stałym znakiem wymiaru religijnego. Aby zatem dziewictwo mogło stać się konsekracją dla Boga, musi być przede wszystkim wybrane ze względu na Niego. Nie wystarczy jej wybrać tylko dlatego, że Bóg tak chce (muszę być bezżenny, ponieważ wybrałem życie zakonne), lecz musi być JEMU poświęcona (Mt 19,11-12), **ZE WZGLĘDU NA KRÓLESTWO**. Czystość powinna być tym ochoczym i ciągłym przeżywaniem i przełamywaniem własnego ciała w miłości i ze względu na Boga.

Czystość ma stać się dla nas wyborem wartości w trzech aspektach:

1. Aspekt chrystologiczny – dziewictwo jest głęboką miłością i naśladowaniem Chrystusa (Jego stylu życia). Mamy być „światłem” i „solą” świata dla celu, jaki wskazał Jezus. Jezusowe głoszenie Ojca wiązało się z wyrzeczeniem i niezrozumieniem. Wyrzekł się On także radości życia seksualnego i wyrazów intymności; zrezygnował z towarzystwa jednej „szczególnej” kobiety. To jest także nasz wybór (Mt 8,20; Mk 3,21.31-35). „Już nie żyję ja, ale żyje we mnie Chrystus” (Gal 2,20), a czystość jest konkretnym środkiem do tego stwierdzenia.

2. Aspekt eschatologiczny – jest przypomnieniem o naszym wiecznym celu. Czystość staje się manifestacją łaski i stałym wezwaniem ku transcendencji.

3. Aspekt eklezjalny – konsekrowana czystość jest znakiem Kościoła. Celibatariusz, podobnie jak Kościół, również przynosi miłość Chrystusa (czystą i dziewiczą) każdemu człowiekowi. Oddajemy się całkowicie do dyspozycji Kościoła, w służbie Odkupienia, troszcząc się tylko o „sprawy Boże”. Czystość dla Królestwa niebieskiego jest niezwykle darem łaski.

II. Każdy wybór zawiera w sobie także wyrzeczenia

Z czego rezygnujemy jako osoby konsekrowane?

1. Nie wyrzekamy się naszego cielesnego sposobu istnienia, ale tylko tych środków, przy pomocy, których ono się wyraża i realizuje, a które nie są w zgodzie z życiem, które wybraliśmy.

2. Wyrzekamy się intymnego i wiernego towarzystwa ukochanej osoby, owego uzupełniania się mężczyzny i kobiety, które dają poczucie bezpieczeństwa i radość życia.

3. Wyrzekając się małżeństwa i potomstwa, ofiarujemy Chrystusowi pragnienie przedłużenia naszego istnienia i rozwoju na-

szych życiowych planów w posiadaniu dzieci („W Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy”).

Czystość konsekrowana jest darem. Nie wszyscy go otrzymują i nie wszyscy pojmują. Jest charyzmatem – darem, którym Bóg obdarowuje osobę wierzącą dla dobra wszystkich, „dla zbudowania Kościoła”.

Czystość konsekrowana jest zawsze dla królestwa Bożego, jest zapowiedzią tego królestwa. Czystość nie jest tylko dla mnie, lecz po to, by wyjść ku Kościołowi, ku ludziom i być dla nich ojcem i matką w sensie duchowym.

Czystość konsekrowana wyprowadza nas poza stan natury (staje się prowokacją wobec świata, by pokazać, że można kochać Boga i świat, i że ta miłość jest ważniejsza niż seks (niż przyjemność cielesna). Czystość konsekrowana nie przynależy do porządku rozumu; przynależy do porządku miłości.

Czystość jest świadectwem, że taki styl życia jest możliwy – żyć w czystości i głosić prawdę o prymacie Boga w ludzkiej miłości. „Czystość konsekrowana to miłość przeżywana w imieniu całego świata”.

Czystość konsekrowana jest niezrozumiała poza kontekstem Chrystusowego krzyża. Jest ona szaleństwem podobnym do szaleństwa krzyża, jedyną prawdziwą motywacją jest zaproszenie Chrystusa: jeżeli chcesz...!

III. Trudności i zagubienia na drodze życia czystością

Również w przypadku osób konsekrowanych, żyjących w stanie dziewictwa dla królestwa niebieskiego mogą zaistnieć pewne formy niedojrzałości uczuciowo-seksualnej. To błędzenie ma miejsce w sferze fizjologicznej, w kulcie ciała, w niewłaściwym przeżywaniu przyjaźni, która czasami zamienia się w ludzki egoizm... Należy tu wymienić także: nieczułość, wyizolowanie, ucieczka od prawdziwej relacji, brak postawy służby, kompen-

sacja (czystość konsekrowana nie znosi przeciętności. Dziewictwo marnej jakości zubaża życie i istniejące w nim relacje. Staje się początkiem niebezpiecznych procesów kompensacji: nadużywanie jedzenia, alkoholu, pieniędzy, władzy; pojawiają się tendencje do zbieractwa, niewłaściwego korzystania ze środków masowego przekazu, nadmierna potrzeba kontaktów, relacji, itp.)

Należy pamiętać, że wybór czystości konsekrowanej nie chroni przed pokusami, przeciwnie – jak wynika z życia świętych – często je pomnaża. „Nikt nie powinien myśleć, że posiada pewien stopień cnoty – powiadali Ojcowie Pustyni – dopóki nie została ona wypróbowana w ogniu pokusy”. Lecz pokusa sama w sobie nie jest złem, a nawet może służyć dobru, gdyż wiadomo, że Bóg zsyłając pokusę, równocześnie wskaże sposób jej pokonania, aby móc ją przetrwać. Stąd dla wielu pożyteczniej jest, żeby nie byli całkiem wolni od pokus, lecz, by byli nimi częściej nagabywani, żeby nie czuli się zbyt bezpieczni i żeby przypadkiem nie wbili się w pychę; żeby też za swobodnie nie skłaniali się ku pociechom zewnętrznym (*O naśladowaniu Chrystusa*) „Raczej zastanawiaj się i obawiaj: jeżeli nie doznajesz żadnej walki, to albo dzieje się tak z powodu daru otrzymanego darmo od Boga – i wtedy musisz Mu po prostu dziękować, czując się niegodnym tego – albo z powodu przyzwyczajenia się do zła i do kompromisu – a wtedy musisz obudzić się ze snu” (R. Cantalamessa, *Czystego serca*).

IV. Jak wzrastać w czystej, dziewiczej miłości?

Naturalne i nadprzyrodzone środki

- 1. Radość i wdzięczność za Boży dar.**
- 2. Serce ulokować u źródeł Miłości.**
- 3. Kochać wszystkich, bez wiązania się z kimś jednym.**

4. Asceza, dyscyplina, odosobnienie i samotność – jeśli ktoś chce odnaleźć samego siebie, zintegrować różne aspekty swojego „ja”, które stwarzają mu kłopoty oraz osiąść osobistą dojrzałość w Chrystusie, którą mógłby ofiarować innym, to potrzeba samotności i odosobnienia. Doświadczenie pustyni ukazuje nam nasze podstawowe potrzeby, wartości i postawy, konfrontuje nas z innymi i daje czas, aby pracować nad sobą, nad własną integracją. Potrzebujemy więcej ciszy i samotności, aby przebywać z naszym Oblubieńcem-Chrystusem, aby odkryć własne zranienia, obawy, bóle, ale też radość, pokój, wdzięczność oraz pragnienie, i w ten sposób ofiarować Mu „pełne lampy” napelnione oliwą..., a nie jakimś mało wartościowym surogatem.

5. Rachunek sumienia – uczciwa ocena naszych potrzeb, egoistycznych tendencji i tego, co jest w nas sprzeczne z czystą miłością.

6. Modlitwa, medytacja – czuwajcie, trwajcie mocno w wierze, bądźcie mężni i umacniajcie się (por. 1 Kor 16,13).

7. Życie wspólne – „łatwiej jest zachować czystość, gdy wśród zakonników panuje prawdziwa miłość braterska” (PC). We wspólnocie zakonnik znajduje zainteresowanie dla swoich planów, uwagę dla osoby, poczucie przynależności, godność, solidarność, poczucie bezpieczeństwa... Jeżeli w zakresie naszego ślubu, w przyjaźniach pomiędzy naszymi współbraćmi zdarzają się słabości, to czy nie byłoby dobrą rzeczą zobaczyć jak wygląda nasze życie wspólne? Czy wspomagaliśmy, kochaliśmy, dodawaliśmy otuchy innym, czy też raczej krytykowaliśmy, wyobcowywaliśmy, rywalizowaliśmy z innymi? Zaangażowanie we wspólnotę, zainteresowanie dla życia drugich w imię czystej miłości jest najlepszym antidotum na kult samego siebie.

8. Postawa służby – jest ona prawdziwym sposobem odnowy, zabezpieczenia i wzrostu we mnie miłości.

9. Przyjaźń.

10. Pamięć, że jesteś ojcem, matką w sensie duchowym.

11. Opieka Maryi i św. Józefa.

12. Całą uczuciowością pokochać Boga – „Kiedy jestem z Tobą nie cieszy mnie ziemia” (*Księga Psalmów*).

Kiedy człowiek może zachować serce czyste? Kiedy ma serce niepodzielne, zarezerwowane tylko dla Chrystusa. Czy Bóg ma prawo do naszego serca? Tak. Ale czy Jezus ma zawsze dostęp do naszego serca?

„Kto może pojąć, niech pojmuje”. Nam zostało to dane, myśmy to pojęli.